

Sygn. akt: I C 942/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Dutkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2021 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **Gminy Miejskiej N.**

przeciwko S. G.

o roszczenia wynikające z prawa prasowego

I nakazuje pozwanemu S. G. opublikowanie w Gazecie (...) sprostowania pod widocznym tytułem (...) o następującej treści: „Autorzy artykułu „Gigantyczne kwoty na promocję” (nr 38 A Gazety (...) z dnia 17.09.2019 r.) doliczyli do 443 tys. kwotę ok. 717 tys. zł (w tym dofinansowanie z UE wynosi 500 tys. zł), która zgodnie z unijnymi wymogami, musi być ujęta w kosztach inwestycji, jaką była budowa parku przemysłowego w P.. Pieniądze te są przeznaczane m.in. na informacje prasowe, telewizyjne, spot reklamowy, wirtualny spacer, konferencje, szkolenia, środki trwałe wyłącznie w odniesieniu do parku przemysłowego, a nie do promocji gminy jako takiej (na to zapisana kwota wynosi wspomniane wyżej 443 tys. zł). Co istotne – 717 tys. zł na promocję parku to kwota na 2 lata – 2018 i 2019. Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że gmina na utrzymanie pracowników promocji wydaje kilkaset tys. zł rocznie. Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że posiadanie radia, na którą koncesję ma (...) Ośrodek (...), jest ewenementem w skali kraju. Takich rozgłośni jest już kilka.”;

II oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 668,50 zł (sześćset sześćdziesiąt osiem złotych 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Agnieszka Dutkiewicz

Sygn. akt I C 942/19

UZASADNIENIE

Powód, Gmina Miejska N., wniosła pozew w dniu 5 listopada 2019r. w trybie prawa prasowego, o zobowiązanie pozwanego, S. G., Redaktora Naczelnego Gazety (...), do bezpłatnego opublikowania w tym tygodniku sprostowania następującej treści:

- „Przypadkowy wybór kwot i porównań z dwoma podobno porównywalnymi gminami w artykule Gigantyczne kwoty na promocję! (nr 38 gazety (...) z dn. 17.09.2019r.) to nieprawdziwy i zafalszowany obraz wydatków na promocję w gminie N.”;
- „O ile kwota wydatków gminy na promocję w 2018r. jest zgodna (398 tys. zł), to jej porównanie z r. 2019 jest czystą manipulacją. Wynosiła ona ok. 338 tys. zł, a po ostatnich zmianach na sesji – ok. 443 tys. zł. Zatem nieprawdziwą jest podana w artykule kwota ok. 1 160 000 zł”;
- „Manipulując kwota autorzy artykułu doliczyli do 443 tys. kwotę ok. 717 tys. zł (w tym dofinansowanie z UE wynosi 500 tys. zł), która zgodnie z unijnymi wymogami, musi być ujęta w kosztach inwestycji, jaką była budowa parku przemysłowego w P.. Pieniądze te są przeznaczone m.in. na informacje prasowe, telewizyjne, spot reklamowy, wirtualny spacer, konferencji, szkolenia, środki trwale wyłącznie w odniesieniu do parku przemysłowego, a nie promocji gminy jako takiej (na to zapisana kwota wynosi wspomniane wyżej 443 tys. Zł). Co istotne – 717 tys. Zł na promocję parku to kosa na dwa lata – 2018 i 2019;
- „Porównanie w artykule gmin, zdaniem autorów o podobnej wielkości, mającej pokazać czytelnikowi, że te gminy wydają na promocję znacznie mniej niż N., jest nieprawdziwe względem śródtytułu – Inni dużo taniej”:

- N. (32 tys. mieszk.) – budżet: 130 753 523 zł, promocja – 443 tys. zł (0,34% budżetu)

- Ż. (24,3 tys. mieszk.) – budżet: 100 445 731 zł, promocja – 443 tys. zł (0,34% budżetu)

- S. K. (15,9 tys. mieszk.) – budżet: 65 670 000 zł, promocja: 490 tys. zł (0,75% budżetu)”;

- „Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że gmina na utrzymanie pracowników promocji wydaje kilkaset tys. zł rocznie. Kilkaset to może być 300-400 tys., lub 900 tys. zł, a zatem zdaniem autorów artykułu, dwóch pracowników promocji zarabia znacznie lepiej niż burmistrzowie razem wzięci”;
- „Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że posiadanie radia, na którą koncesję ma (...) Ośrodek (...), jest ewenementem w skali kraju. Takich rozgłośni jest już kilka”.

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że w artykule z dnia 17 września 2019 roku w Gazecie (...) zamieszczono nieprawdziwe dane, a manipulowanie kwotami przez pozwanego spowodowało fałszywy obraz rzeczywistych kwot przeznaczonych na promocję gminy. Powód podniósł, że treść artykułu nie jest rzetelna i nie jest poparta dowodami. Powód zwrócił się do pozwanego w określonym terminie i w przewidziany przepisami sposób o opublikowanie stosownego sprostowania, jednakże spotkał się z odmową. W ocenie powoda autorzy artykułu nie dochowali także staranności i rzetelności przy zbieraniu materiałów, w wyniku czego nie wykonali obowiązku wynikającego z art. 12 ust. 1 prawa prasowego.

Powód podniósł, że stwierdzenie, że na utrzymanie pracowników promocji gmina wydaje kilkaset tysięcy złotych rocznie jest nieprawdziwe. Powód wskazał, że na podstawie tabeli zaszeregowania dla stanowiska inspektora nawet przy zastosowaniu maksymalnej stawki nie jest możliwym zarobienie przez pracowników promocji takiej kwoty. Ponadto posiadanie radia nie jest ewenementem w skali kraju, ponieważ w kraju takich rozgłośni jest kilka.

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 lutego 2020r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że żądanie sprostowania nie spełnia wymogów formalnych zwartych w art. 31a ust. oraz art. 31a ust. 6 prawa prasowego. Żądanie sprostowania nie zostało podpisane przez osobę działającą w imieniu N. tj. Burmistrza Miasta i Gminy, a w konsekwencji nie został spełniony warunek formalny pozwalający na prawidłową identyfikację osoby, która składa oświadczenie wiedzy. Pozwany wskazał, że osobą zainteresowaną publikacją jest Burmistrz Miasta i Gminy, nie zaś Sekretarz Miasta i Gminy. Na przeszkodzie opublikowaniu sprostowania zdaniem pozwanego stoi także objętość sprostowania, którego tekst wielokrotnie

przekracza objętość fragmentu materiału prasowego, do którego sprostowania się odnosi, a w konsekwencji nie został spełniony wymóg formalny z art. 31a ust. 6 prawa prasowego. Zgodnie z tym przepisem objętość sprostowania nie może przekraczać dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy.

Pozwany podkreślił, że obligatoryjną przesłanką odmowy sprostowania prasowego jest brak rzeczowości sprostowania (art. 31 ust. 1 pkt. 1 prawa prasowego). Zdaniem pozwanego użycie sformułowań „przypadkowy wybór kwot”; „czysta manipulacja”; „manipulacja kwotami” ma charakter wartościujący, polemiczny i stanowi ocenę pracy dziennikarzy, a w konsekwencji autor sprostowania nie prostuje faktów, ale polemizuje ze sposobem ich zestawienia przez dziennikarzy, przyznając zarazem, że podane fakty (kwoty) są prawdziwe.

Zdaniem pozwanego bezprzedmiotowy w postępowaniu o opublikowanie sprostowania jest podnoszony przez powoda zarzut naruszenia przez dziennikarzy pozwanego zasady szczególnej staranności i rzetelności. Nadto pozwany wskazał, że powód, pomimo poinformowania go przez Redaktora Naczelnego w trybie art. 33 ust. 3 prawa prasowego o przyczynach odmowy publikacji sprostowania, nie skorygował treści sprostowania zgodnie ze wskazaniami i nie zwrócił się ponownie o jego publikację, co przewiduje art. 33 ust. 4 prawa prasowego. W konsekwencji w ocenie pozwanego powód nie wyczerpał drogi wskazanej w ustawie Prawo Prasowe na etapie przedsądowego dochodzenia publikacji sprostowania.

Z powyższych względów pozwany odmówił publikacji sprostowania.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 17 września 2019 roku w Gazecie (...) ukazał się artykuł pt. „Gigantyczne kwoty na promocję!”.

Dowód: kopia artykułu (k. 9-10).

Pismem z dnia 19 września 2019 roku Miasta i Gminy w N., podpisanym przez Sekretarza Miasta i Gminy, wezwał Gazetę (...) w trybie art. 32 ustawy – Prawo prasowe, do opublikowania sprostowania. Redaktor Naczelny Gazety, S. G., odmówił publikacji sprostowania, z uwagi na niespełnienie wymogów z art. 33 ust. 1 ustawy Prawo Prasowe.

Dowód: pismo z dnia 19 września 2019r. (k. 12-13), potwierdzenie odbioru (k. 14), pismo z dnia 25 września 2019r. (k. 11).

Sekretarz Miasta i Gminy N. otrzymał pełnomocnictwo do reprezentowania Gminy N. w sprawach w nim wymienionych, m.in. do wykonywania zadań określonych pełnomocnictwami i upoważnieniami udzielonymi przez Burmistrza. Pełnomocnictwem z dnia 9 stycznia 2019r. Burmistrz Miasta i Gminy N. upoważnił Sekretarza Miasta i Gminy N. do składania w imieniu Gminy oświadczeń wiedzy, a w szczególności do żądania zamieszczenia sprostowania od redaktorów naczelnych dzienników i czasopism, w rozumieniu przepisów prawa prasowego.

Dowód: zarządzenie nr (...) burmistrza Miasta i Gminy N. z dnia 4 marca 2019r. (k. 34-36), pełnomocnictwo z dnia 9 stycznia 2019r. (k. 33).

Pozwany w sposób nieprawidłowy zsumował kwotę na promocję Miasta i Gminy N. z kwotą na promocję wybudowanego parku przemysłowego. W budżecie Miasta i Gminy N. były one wpisane oddzielnie. Ponadto kwota na promocję parku przemysłowego obejmowała dwa lata budżetowe. Środki na promocję były zapisywane wyłącznie w rozdziale 75075 (zgodnie z klasyfikacją budżetową). Z tego powodu obie kwoty tj. 443 000 zł na promocję gminy oraz 717 000 zł na promocję parku przemysłowego musiały być zapisane w tym samym miejscu, aczkolwiek były oznaczone oddzielnie. Druga z kwot obejmowała dwa lata budżetowe, zatem podana kwota 1 160 000 zł stanowiła częściowo koszt promocji parku przemysłowego również na rok 2018. Kwota 717 000 zł (w tym dofinansowanie z UE wynosi 500 tys. zł), zapisana na promocję parku, zgodnie z unijnymi wymogami musiała być przeznaczona wyłącznie na ten cel i obejmowała okres dwuletni – lata 2018 i 2019. Natomiast na promocję gminy na rok 2019 w budżecie zapisano kwotę 443 000 zł. Pozwany w artykule nie dokonał powyższego rozdzielenia i kwotę 717 000 zł wskazał jako sumę przeznaczoną na promocję gminy w roku 2019. Wynagrodzenia pracownicze, w tym pracowników promocji,

zapisywane były w innym dziale niż pieniądze przeznaczone na promocję gminy, zgodnie z klasyfikacją budżetową. Powód zatrudniał dwóch pracowników promocji, których łączne roczne wynagrodzenie brutto wynosiło około 120 000 zł. Poza (...) Ośrodkiem (...) rozgłośnie radiowe działały również w domach kultury w M., P., O., G., K. i S..

Dowód: zeznania na piśmie świadka T. R. (k. 65-68).

Powyżej ustalony stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o w/w dowody z dokumentów oraz zeznania świadka T. R..

Sąd uznał przedłożone do akt sprawy dowody z dokumentów za wiarygodne, bowiem żadna ze stron ich autentyczności nie kwestionowała.

Jako wiarygodne Sąd uznał również zeznanie świadka T. R., które były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w treści zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów .

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 31a ustawy – Prawo prasowe z dnia 26 stycznia 1984 roku (t.j. Dz.U. 2018, poz. 1914), zwanej dalej ustawą:

1. na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym,
2. uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem, przysługuje także osobie najbliższej zmarłego, w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego, oraz następcy prawnemu osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej, o której mowa w ust. 1,
3. sprostowanie powinno zostać nadane w placówce pocztowej operatora pocztowego lub złożone w siedzibie odpowiedniej redakcji, na piśmie w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego,
4. sprostowanie powinno zawierać podpis wnioskodawcy, jego imię i nazwisko lub nazwę oraz adres korespondencyjny,
5. adres korespondencyjny wnioskodawcy może zostać zastrzeżony tylko do wiadomości redakcji, a w przypadku gdy materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania dotyczy działalności związanej z używanym przez osobę fizyczną pseudonimem, może ona zastrzec także imię i nazwisko tylko do wiadomości redakcji,
6. tekst sprostowania nie może przekraczać dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy, ani zajmować więcej niż dwukrotność czasu antenowego, jaki zajmował dany fragment przekazu,
7. sprostowanie powinno być sporządzone w języku polskim lub w języku, w którym opublikowany został materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania.

Z kolei na podstawie art. 33 ustawy redaktor naczelny odmawia opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie:

- 1) jest nierzeczowe lub nie odnosi się do faktów,
- 2) zostało nadane lub złożone po upływie terminu, o którym mowa w art. 31a ust. 3, lub nie zostało podpisane,
- 3) nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31a ust. 4-7,
- 4) zawiera treść karalną,
- 5) podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem dotyczącym osoby dochodzącej publikacji sprostowania.

Redaktor naczelny może odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie:

- 1) odnosi się do wiadomości poprzednio sprostowanej,
- 2) jest wystosowane przez osobę, której nie dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale, za wyjątkiem sytuacji określonych w art. 31a ust. 2,
- 3) zawiera sformułowania powszechnie uznawane za wulgarne lub obelżywe.

Sąd w pierwszej kolejności rozważył zarzut strony pozwanej dotyczący niewłaściwego podpisania żądania publikacji sprostowania. Zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd wziął pod uwagę przepis art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 21 listopada 2008r. o pracownikach samorządowych, zgodnie z którym „Kierownik urzędu może upoważnić sekretarza do wykonywania w jego imieniu zadań, w szczególności z zakresu zapewnienia właściwej organizacji pracy urzędu oraz realizowania polityki zarządzania zasobami ludzkimi”. Z kolei zgodnie z art. 33 ust. 4 w zw. z art. 11a ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym Burmistrz Miasta może powierzyć prowadzenie określonych spraw gminy w swoim imieniu sekretarzowi gminy.

Podpisanie wniosku o sprostowanie przez należycie umocowanego przedstawiciela, w tym pełnomocnika, nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu zasadnego żądania jego opublikowania, jako że wymóg osobistego, własnoręcznego podpisania takiego oświadczenia wiedzy przez osobę zainteresowaną, nie dość, że niejednokrotnie niewykonalny (np. przy ułomnych osobach prawnych nie posiadających organów), nie służy ochronie żadnych wartości, a jedynie stwarza niepotrzebne bariery przy korzystaniu z instytucji sprostowania (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2019r. IV CSK 8/18).

Zgodnie z art. 39 ust. 1 Prawa Prasowego w razie odmowy opublikowania sprostowania przez redaktora naczelnego na wniosek zainteresowanego podmiotu może on wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania. W przedmiotowej sprawie nastąpiła odmowa sprostowania przez redaktora naczelnego, powód był zatem uprawniony do wystąpienia na drogę sądową bez względu na nieskorzystanie z uprawnień wynikających z art. 33 ust. 4 prawa prasowego.

W ocenie Sądu wymóg formalny z art. 31a ust. 6 został spełniony przez powoda. Zgodnie z powyższym przepisem na przeszkodzie opublikowaniu sprostowania stoi objętość sprostowania, którego tekst co najmniej dwukrotnie przekracza objętość fragmentu materiału prasowego, do którego sprostowania się odnosi. Objętość sprostowania jest zbliżona do objętości artykułu, w wyniku czego należy uznać, że powyższa przesłanka została zachowana.

Sąd na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz zeznań świadka stwierdził, że artykuł opublikowany przez pozwanego zawierał informacje nieprawdziwe i żądanie sprostowania w części przedstawionej poniżej jest zasadne. Pozwany wskazał kwotę 1 160 000 zł jako przeznaczoną przez powoda na cele promocji gminy w roku 2019r. Jednak część z tej kwoty, tj. 717 000 zł to kwota przeznaczona na promocję parku przemysłowego w latach 2018 i 2019r. Z uwagi na powyższe wskazanie kwoty 1 160 000 zł na cele promocji gminy było informacją fałszywą. Ponadto pozwany wskazał również nieprawdziwe informacje o zarobkach pracowników promocji. Z dostępnie publicznych danych, w tym z tabeli szeregowań dla stanowiska inspektora, nawet przy zastosowaniu maksymalnej stawki szeregowania, nie jest możliwe wydatkowanie przez gminę kilkuset tysięcy złotych rocznie na wynagrodzenia dwóch pracowników promocji. Sąd zważył również, że rozgłoszenia radia prowadzona przez (...) Ośrodek (...) nie jest ewenementem w skali kraju, ponieważ, jak ustalono w toku postępowania dowodowego, podobnych rozgłoszeń jest kilka.

W niniejszej sprawie zauważyć należy, że żądanie sprostowania podniesione przez powoda jest w części nierzeczowe, co stanowi obligatoryjną przesłankę odmowy sprostowania prasowego. Żądanie sprostowania wynikające z pozwu zawiera w swojej części słowa o charakterze ocennym i polemizującym. Należy podkreślić, że żądanie sprostowania powinno dotyczyć faktów. Natomiast ciężko za rzeczowe uznać sformułowania „manipulacja kwotami”, „przypadkowy wybór kwot” czy też „czysta manipulacja”. Bezasadny w żądaniu sprostowania jest zarzut naruszenia przez

dziennikarzy zasady szczególnej staranności i rzetelności na podstawie art. 12 ust. 2 pkt. 1 prawa prasowego. Z uwagi na powyższe nieuzasadnione są żądania sprostowania zawarte w punktach 1, 2 oraz 4 petitum pozwu.

Zgodnie z art. 32 ust. 5 prawa prasowego w tekście nadesłanego sprostowania lub odpowiedzi nie wolno bez zgody wnioskodawcy dokonać skrótów ani innych zmian. Zakaz ingerencji w treść sprostowania odnosi się przede wszystkim do redaktora naczelnego. W uchwale z dnia 17 września 2008 r. III CZP 79/08 (OSNC 2009/5/69, Biul.SN 2008/9/5) Sąd Najwyższy uznał, że sąd jest uprawniony do ingerencji w treść sprostowania lub odpowiedzi w takim zakresie, w jakim jest to dopuszczalne w odniesieniu do żądań powoda. Pogląd ten Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w całej rozciągłości podziela.

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że nie może budzić wątpliwości dopuszczalność ingerencji, którą można by określić jako techniczną (sąd może np. poprawić błędy stylistyczne lub gramatyczne). Odmienne przedstawia się sytuacja, gdy chodzi o zmiany merytoryczne, jako zasadę należy przyjąć brak kompetencji sądu w zakresie merytorycznej ingerencji w treść odpowiedzi lub sprostowania, z dopuszczeniem jednak wyjątków w jej działaniu. Przede wszystkim, jak wskazał Sąd Najwyższy, należy odróżnić wykreślanie z treści sprostowania lub odpowiedzi pewnych słów lub zdań oraz ich dodawanie.

Zdaniem Sądu Najwyższego uzupełnianie tekstu sprostowania lub odpowiedzi przez sąd jest niedopuszczalne, gdyż zbliża się to do wyrokowania ponad żądanie (w zakresie nieobjętym treścią powództwa). Jedynym dopuszczalnym wyjątkiem może być zmiana tytułu publikacji (z "odpowieź" na "sprostowanie" lub odwrotnie), jeżeli w sposób oczywisty z treści żądanej publikacji wynika jej charakter. W pozostałym zakresie to powód decyduje o treści odpowiedzi lub sprostowania, którego opublikowania żąda.

Odmienne Sąd Najwyższy ocenił dopuszczalność wykreślenia przez sąd pewnych elementów sprostowania lub odpowiedzi, uznając, że w konkretnym wypadku sąd może wykreślić poszczególne słowa, frazy lub nawet zdania, gdyż odpowiada to uwzględnieniu powództwa jedynie w części.

Sąd Najwyższy wskazał, że dopuszczenie możliwości ingerowania przez sąd zarówno w formę sprostowania lub odpowiedzi, jak i - w ograniczonym zakresie - w warstwę merytoryczną, jest uzasadnione ze względu na naturę i funkcję sprostowania lub odpowiedzi. Treść i forma pozostają w ścisłym związku i rzadkie są przypadki, kiedy występujące mankamenty dotyczą wyłącznie formy albo wyłącznie treści; ingerencja sądu we wskazanym zakresie pozwoli pełniej zrealizować funkcje sprostowania i odpowiedzi.

Podzielając w pełni pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w powyższej uchwale Sąd uznał, iż zmiana polegająca na wykreśleniu z pkt. 3 petitum pozwu pierwszych dwóch słów - „Manipulując kwotami”, , z pkt. 5 petitum pozwu drugiego zdania – „Kilkaset to może być 300-400 tys. lub 900 tys. zł, a zatem zadaniem autorów artykułu, dwóch pracowników promocji zarabia znacznie lepiej niż burmistrzowi razem wzięci” oraz wykreślenie sprostowań z punkt. 1,2 i 4 petitum pozwu z uwagi na polemizujący, ocenny i nierzeczowy charakter nie stanowi wyjścia ponad żądanie pozwu, a stanowi uwzględnienie powództwa w części.

W konsekwencji powyższego na podstawie art. 31a ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 1 Prawa prasowego Sąd orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku, uznając za zasadne żądanie sprostowania w części dotyczącej pkt. 3 petitum pozwu „Autorzy artykułu doliczyli do 443 tys. kwotę ok. 717 tys. zł (w tym dofinansowanie z UE wynosi 500 tys. zł), która zgodnie z unijnymi wymogami, musi być ujęta w kosztach inwestycji, jaką była budowa parku przemysłowego w P.. Pieniądze te są przeznaczane m.in. na informacje prasowe, telewizyjne, spot reklamowy, wirtualny spacer, konferencje, szkolenia, środki trwałe wyłącznie w odniesieniu do parku przemysłowego, a nie do promocji gminy jako takiej (na to zapisana kwota wynosi wspomniane wyżej 443 tys. zł). Co istotne – 717 tys. zł na promocję parku to kwota na 2 lata – 2018 i 2019”, pkt. 5 petitum pozwu „Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że gmina na utrzymanie pracowników promocji wydaje kilkaset tys. zł rocznie” oraz pkt. 6 petitum pozwu „Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że posiadanie radia, na którą koncesję ma (...) Ośrodek (...), jest ewenementem w skali kraju. Takich rozgłośni jest już kilka”.

Co do pozostałej części sprostowania na podstawie art. 31a ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 1 Prawa Prasowego a contrario Sąd orzekł jak w pkt. II sentencji wyroku, oddalając roszczenie w pozostałej części.

Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Na koszty procesowe powoda złożyła się suma 1337 zł (w tym 600 zł tytułem opłaty od pozwu, 720 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 8 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Pozwany nie poniósł kosztów procesowych. Sąd z uwagi na rozmiary wykreśleń i pozostałego do opublikowania sprostowania uznał, że powód wygrał proces w 50% w związku z czym należy mu się od pozwanego kwota 668,50 zł (połowa z kwoty 1337 zł). Dlatego Sąd na mocy ww. przepisu, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 668,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III sentencji wyroku).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

SSO Agnieszka Dutkiewicz

ZARZĄDZENIE

1. O..
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pozwanemu.
3. Akta przedłożyć wraz z wpływem lub za 20 dni.

26 stycznia 2022 r.

SSO Agnieszka Dutkiewicz